

Zakochane oczy – z rep. Janusza Popławskiego

Zakochane twoje oczy
A w tych oczach smutek i żal
Ciągłe obraz twój za mną kroczy
W wędrówce mej w nieznaną nigdy dal
Zakochane twoje oczy
I tęsknota wielka, jak świat
Powiedz, czemuś mnie tak uroczył
Na zawsze spokój sercu skradł
Pamiętasz nasz cygański obóz
Pośród podmiejskich pól
To dawno było
Tyle, tyle lat
Zapomnieć nie ma już sposobu
Za mną idzie ból
Bo idą ciągle za mną w ślad
Zakochane twoje oczy
A w tych oczach smutek i żal
Ciągłe obraz twój za mną kroczy
W wędrówce mej w nieznaną nigdy dal
Zakochane twoje oczy
I tęsknota wielka, jak świat
Powiedz, czemuś mnie tak uroczył
Na zawsze spokój sercu skradł
Rozstanie czułe i przysięga
Kilka cichych słów
Tyś został w mieście
Świat zaś wołał mnie
I trwa cygańska ta włóczęga
Czy cię ujrzę znów
I czy zobaczę oczy twe
Zakochane twoje oczy
A w tych oczach smutek i żal
Ciągłe obraz twój za mną kroczy
W wędrówce mej w nieznaną nigdy dal
Zakochane twoje oczy
I tęsknota wielka, jak świat

Powiedz, czemuś mnie tak uroczył
Na zawsze spokój sercu skradł



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych